

Sygn. akt IX Ca 623/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Mirosław Wieczorkiewicz

Sędziowie SO Ewa Dobrzyńska – Murawka, Agnieszka Żegarska

Protokolant pracownik sądowy Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. R. i Z. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 13 maja 2015 r., sygn. akt X C 231/13

postanawia:

I. uchylić zaskarżony wyrok w całości i pozew odrzucić oraz zasądzić od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 617,-zł (sześćset siedemnaście) tytułem kosztów procesu;

II. zasądzić od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 300,-zł (trzysta) tytułem kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt IX Ca 623/15

UZASADNIENIE

Powódka wносиła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 3.799,87 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2012r. do dnia zapłaty oraz obciążenia pozwanych kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka powództwa wskazała, że żądana suma wynika z rozliczenia kaucji gwarancyjnej w związku z umową o roboty budowlane z dnia 31 marca 2009r. zawartej pomiędzy nią jako wykonawcą a pozwanymi, bezpodstawnie zatrzymanej przez pozwanych w żądanej pozwym wysokości. Wskazała, że co prawda zgodziła się na taki zapis umowny, jednakże termin napraw gwarancyjnych przedmiotu umowy dawno już upłynął, bowiem pozwani dokonali odbioru wszelkich prac do dnia 22 października 2009r. Zgodnie z łączącą strony umową pozwani byli zobowiązani do zwrotu zatrzymanej kaucji w ciągu 15 dni po upływie okresu gwarancji na roboty budowlane, który wynosił 36 miesięcy i upłynął z dniem 6 listopada 2012r. Pozwani pomimo wezwania ich do zwrotu przedmiotowej kwoty zgodnie z umową odmówili zwrotu świadczenia.

Pozwani domagali się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na ich rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwani wskazali, że zapłacili powódce w całości wynagrodzenie należne jej z tytułu zawartej umowy, co więcej, ich zdaniem nadpłacili jej za wykonane prace, toteż ich zdaniem powódka nie powinna rościć do nich żadnych pretensji. Ponadto podnieśli zarzut potrącenia swojego roszczenia wobec powódki z tytułu kar

umownych za zwłokę w wykonaniu robót na ich rzecz w wysokości 6.168,97,-zł na podstawie § 7 umowy stron, gdyż opóźnienie powstało wyłącznie z winy powódki jako wykonawcy robót. Po zakończeniu toczącej się pomiędzy stronami sprawy o sygnaturze akt I C 337/11 Sądu Okręgowego w Olsztynie podnieśli również, że całość wynagrodzenia należnego powódce została rozliczona w tej sprawie, toteż brak jest podstaw wypłacenia przez nich na rzecz powódki jakichkolwiek dalszych kwot.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że w dniu 31 marca 2009 roku powódka prowadząca działalność gospodarczą w zakresie branży budowlanej zawarła z pozwanymi umowę o roboty budowlane, w której zobowiązała się do wykonania dobudowy pawilonu dydaktycznego (przedszkola) do budynku Niepublicznej Szkoły (...) przy ul. (...) w O. zgodnie z projektem budowlanym dostarczonym przez pozwanych za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 610.739,90,-zł. W toku robót pozwani podjęli decyzję co do zmiany projektu budowlanego, na skutek czego zwiększył się zakres koniecznych do wykonania robót, które w znacznej części również wykonywała powódka. Ponadto w tym zakresie strony dokonały również szeregu dalszych ustaleń ustnych co do robót dodatkowych, których wykonanie pozwani również powierzyli w części powódce.

Sąd I instancji także ustalił, że w umowie w § 8 strony ustaliły zabezpieczenie należytego wykonania umowy. Strony przewidziały w umowie, że pozwani dokonają zwrotu powódce 85% zatrzymanej kwoty z tytułu tych potrąceń w terminie 30 dni od przekazania przez powódkę przedmiotu umowy i przyjęcia go przez pozwanych bez zastrzeżeń, zaś pozostałe 15% zostanie powódce zwrócone dopiero po upływie okresu rękojmi i gwarancji na wykonane roboty w ciągu 15 dni. W dniu 23 września 2010r. pozwani zwrócili powódce kwotę 21 532,62 zł jako zwrot 85% zatrzymanej kaucji gwarancyjnej po wykonaniu umowy. Powódka domagała się od pozwanych zwrotu reszty sumy zatrzymanej, tj. pozostałych 15% kaucji gwarancyjnej po upływie okresu trzech lat udzielonej gwarancji na wykonane roboty licząc od dnia podpisania ostatniego protokołu odbioru, który to termin upłynął z dniem 6 listopada 2012r. Jednakże pozwani nie dokonali zwrotu reszty kwoty, twierdząc, że powódka otrzymała już za wykonane prace wynagrodzenie w całości.

W dalszej części Sąd Rejonowy ustalił również, że wobec niepewności co do sposobu rozliczenia się stron za wykonane przez powódkę roboty, pozwana wniosła ona powództwo do Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie o sygnaturze akt I C 337/11 o zapłatę kwoty 102.891,52,-zł przeciwko pozwanym jako niedopłaty za wykonane prace powołując się na zawartą pomiędzy stronami dnia 31 marca 2009r. umowę o roboty budowlane i ustalenia ustne co do zmiany przedmiotu umowy. Przedmiotem rozpoznania tamtego Sądu był całokształt prac wykonanych przez powódkę na rzecz pozwanych, zarówno objętych umową pisemną jak i ustaleniami ustnymi oraz rozliczenie wszystkich tych prac. Ostatecznie, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 października 2014r., sygn. akt I A Ca 344/14, zasądzono na rzecz powódki sumę 38.976,94,-zł z ustawowymi odsetkami tytułem reszty wynagrodzenia za wykonane prace na rzecz pozwanych przy przebudowie budynku Niepublicznej Szkoły (...) przy ul. (...) w O..

Mając to na uwadze, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że postępowaniem I C 337/11 został objęty całokształt rozliczeń stron, wynikających zarówno z umowy pisemnej z dnia 31 marca 2009r., jak i ustnej dotyczącej wykonania przez pozwaną prac zamiennych i dodatkowych, nie objętych pierwotną umową pisemną.

Jeśli chodzi o zarzut potrącenia z tytułu naliczonych przez pozwanych kar umownych, to zdaniem Sądu I instancji, nie mogły one zostać uwzględnione, ponieważ pozwani nie wykazali w żaden sposób, że powódka wykonała swoje zobowiązanie nienależycie. Według tego Sądu pozwani zresztą nigdy wcześniej nie podnosili tego żądania, podnieśli je dopiero w odpowiedzi na pozew, co jednoznacznie świadczy o przygotowaniu tego zarzutu również wyłącznie na potrzeby tego procesu.

W konsekwencji, Sąd I instancji przyjął, że termin przedawniania zadania zapłaty kar umownych upłynął z dniem 22 października 2011r., zaś żądanie w tym przedmiocie zostało zgłoszone przez pozwanych dopiero w odpowiedzi na pozew dnia 18 kwietnia 2013r.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do treści art.98 kpc.

Apelację wniosła powódka, która zaskarżyła wyrok w całości. Powódka zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków niewynikających z niego, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, że powódka nie może domagać się zwrotu zatrzymanej przez pozwanych sumy wynikającej z rozliczenia kaucji gwarancyjnej, albowiem jej roszczenie wobec pozwanych z tego tytułu w całości zostały już rozliczone i zaspokojone w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, podczas gdy analiza powyższych dokumentów prowadzi do wniosku, że powódka nie dochodziła w postępowaniu przed Sądem Okręgowym 15 % kaucji gwarancyjnej i roszczenie o zwrot kaucji nie zostało przez pozwanych w ogóle zaspokojone,
2. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest załącznika do protokołu rozprawy z dnia 19 lutego 2015 r., z którego wynika, że powódka negowała twierdzenie pozwanych podniesione w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, dotyczące zapłacenia powódce przez pozwanych więcej niż przewidywała umowa o roboty budowlane, a w konsekwencji błędne ustalenie przez Sąd I Instancji, że powódka nie negowała powyższego twierdzenia pozwanych,
3. art. 328 § 2 kpc poprzez lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego wyroku w przedmiocie oceny dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych pochodzących ze sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Olsztynie pod sygn. akt IC 337/11 które uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу Sądu I Instancji który doprowadził do wydania orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie od pozwanych koszty procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, jednak orzeczenie wymagało formalnej korekty.

W pierwszej kolejności poczynić należy kilka ustaleń celem uporządkowania faktów i twierdzeń będących przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu.

Powódka domagała się zwrotu zatrzymanej jej zdaniem niezasadnie części kaucji gwarancyjnej stanowiącej 15 % ogólnie zatrzymanej umówionej kaucji, która miała być zwrócona po upływie okresu gwarancji.

Według twierdzeń pozwu strony wiązała umowa o roboty budowlane w której powódka była wykonawcą. Powódka wyraziła zgodę na potrącenie 5 % z każdej faktury celem pozostawienia kaucji na wypadek nienależytego wykonania umowy oraz roszczeń z tytułu rękojmi za wady lub gwarancji jakości. Strony ustaliły także, że w wypadku należytego wykonania robót zamawiający zwolni 85% wniesionego zabezpieczenia, a pozostała część stanowić będzie pokrycie roszczeń z tytułu rękojmi za wady lub gwarancji jakości i powinno być zwrócone w ciągu 15 dni po upływie okresu gwarancji na roboty budowlane.

Podstawę żądania powódki stanowiła umowa z dnia 31 marca 2009 r. (k. 8). Na uzasadnienie pozwu powódka złożyła szereg dokumentów w postaci faktur VAT, w tym z 28 października 2009r. nr (...) i z 15 lutego 2010r. nr(...), protokołów rozliczeń oraz odbioru. Ponadto złożyła odpis pozwu złożonego w postępowaniu upominawczym w którym domagała się zapłaty kwoty 21.533,-zł. stanowiącej wartość 85 % zatrzymanej kaucji gwarancyjnej. Nakaz zapłaty na tę kwotę został wystawiony w dniu 5 lipca 2010r. w sprawie X C 1922/10. Kwota ta został uiszczona na rzecz powódki.

Ponadto, w trakcie toczącego się postępowania wynikła okoliczność toczącej się innej sprawy przed Sądem Okręgowym w Olsztynie z powództwa powódki o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane objęte umową z dnia 31 marca 2009r. Powódka w tamtym postępowaniu, toczącym się pod sygn. akt I C 337/11, dowodziła wysokości

wynagrodzenia przysługującego jej za roboty budowlane objęte umową. Sąd Okręgowy w tym postępowaniu wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014r. zasądził od pozwanych na rzecz powódki od pozwanych kwotę 43.046,-zł z dochodzonego roszczenia. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 października 2014r. na skutek rozpoznania apelacji zmienił powyższe rozstrzygnięcie i zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 38.976,94,-zł. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu Okręgowego, co do zakresu robót objętych umową stron. Wykluczono w tamtym postępowaniu, aby zmieniony zakres prac już po zawarciu umowy z dnia 31 marca 2009r. obejmował pierwotnie określone wynagrodzenie ryczałtowe na 610.739,90,-zł. Oceniając zakres prac zmienionych w trakcie inwestycji Sąd Apelacyjny uznał, że należało uwzględnić rzeczywisty koszt dodatkowej witryny przy stolarce okiennej w wyniku czego zmienił zaskarżone orzeczenie. Ostatecznie uznał, że na mocy art. 647 kc wynagrodzenie za roboty budowlane związane jak i niezwiązane ze zmianą projektu budowlanego, wynosi 38.976,94,-zł. Tytułem wzrostu wynagrodzenia za roboty budowlane w związku ze zmianą projektu budowlanego powódce przysługuje kwota 18.315,76,-zł stanowiąca różnicę pomiędzy wyliczonym przez biegłego wzrostem wynagrodzenia za roboty budowlane w związku ze zmianą projektu w kwocie 32.115,76,-zł a zaoszczędzonymi przez powódkę w ramach wykonania umowy podstawowej kosztami oprav oświetleniowych w kwocie 13.800,-zł. Tytułem wynagrodzenia za dodatkowe roboty budowlane niezwiązane ze zmianą projektu budowlanego powódce przysługuje kwota 20.661,18,-zł.

Powódka w ramach tamtego postępowania dołączyła na poparcie swoich twierdzeń faktury VAT, w tym także z 28 października 2009r. nr (...)i z 15 lutego 2010r. nr(...), które miały stanowić podstawę dochodzenia swoich roszczeń w niniejszej sprawie.

Powyższe okoliczności mają kluczowe znaczenie dla sprawy objętej postępowaniem apelacyjnym przed Sądem meriti.

Otóż, nie uszło uwadze Sądu I instancji, że w sprawie toczącej się ostatecznie przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku rozliczono całość należnego powódce wynagrodzenia wynikającego z umowy z dnia 31 marca 2009r. oraz z dokonanych ustaleń między wykonawcą a inwestorami, w zakresie zmiany pierwotnego zakresu umowy (k. 349).

Chociaż taką argumentację przyjął Sąd Rejonowy w motywach rozstrzygnięcia, jednak nie przeniósł jej na prawidłowe i wymagane formalne przepisami kodeksu postępowania cywilnego rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd I instancji pominął, że orzeczenie w sprawie I ACa 344/14, jako prawomocne wiąże strony i sądy orzekające o stosunkach, które leżały u podstaw prawomocnego wyroku.

Sąd Apelacyjny ostatecznie uznał przeciż, że z mocy art. 647 kc wynagrodzenie za roboty budowlane związane, jak i niezwiązane ze zmianą projektu budowlanego wynosi 38.976,94,-zł. U podstaw tego rozstrzygnięcia leżały ustalenia w zakresie prac objętych pisemną umową, jak i późniejszymi jej modyfikacjami oraz ustnymi ustaleniami związanymi ze zmianami pierwotnego projektu.

W tych warunkach, orzeczenie uwzględniało okoliczności udzielonych przez powódkę dla pozwanych upustów związanych z określonymi wadami etapów poszczególnych prac, kwoty wpłacane przez pozwanych na rzecz powódki, opłacone faktury, konieczność uwzględnienia powiększenia przez powódkę zakresu prac nieuwzględnionych w kosztorysie stanowiącym podstawę do określonego początkowo wynagrodzenia ryczałtowego. Wszystkie te okoliczności, określone w oparciu o zaoferowany materiał dowodowy (też opinię biegłego) leżały u podstaw ustalenia, jaka kwota ostatecznie jest należna powódce z tytułu wykonanej umowy, w tym uwzględniając uiszczone należności przez pozwanych, a w konsekwencji, co do jakiej kwoty pozwani pozostają dłużnikami powódki. Powyższe prawa, jak i obowiązki stron znajdują swe źródło w umowie zawartej w dniu 31 marca 2009r., która stanowiła podstawę dokonanych rozliczeń oraz następnich ustalonych ustaleń czynionych między stronami w trakcie inwestycji.

W tej sytuacji uwzględnione musiały zostać nie rozliczone do końca ww. faktury VAT, skoro strona pozwana dokonała potrącenia kaucji, dlatego nie mogła uiścić przed orzeczeniem Sądu Apelacyjnego spornego świadczenia wzajemnego.

Zważywszy na powyższe należało uznać, że sprawa zakończona prawomocnym wyrokiem przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku ostatecznie zakończyła wzajemne rozliczenia między stronami.

Objęła swoim rozstrzygnięciem wzajemne rozliczenia wynikające ze stosunków obligacyjnych zawiązanych między stronami niniejszego sporu. W konsekwencji orzeczenie to powoduje powagę rzeczy osądzonej w zakresie przedmiotu i podstawy roszczenia (o zapłatę pełnego świadczenia wynikającego z łączącego strony stosunku zobowiązaniowego).

Z uwagi na to, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 § 1 kpc). Związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o którym mowa w art. 365 kpc, polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych.

W wyroku z dnia 13 stycznia 2000r. Sąd Najwyższy /II CKN 655/98, Lex nr 51062/, przyjął, że istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, iż także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu.

Zachodzi tu, zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych wcześniejszym prawomocnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego.

W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 199 § 1 pkt 2 kpc stanowi, iż sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona.

W tych warunkach oraz wobec faktu, że powódka w postępowaniu będącym przedmiotem niniejszej oceny dokonywanej przez Sąd Okręgowy w toku postępowania apelacyjnego, domaga się zapłaty od pozwanych dalszej kwoty, należało uznać, że ta kwota ewentualnego świadczenia (zwrotu) wchodzi w zakres objętej już postępowaniem przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku.

Dochodzona kwota stanowi część (15%) kwoty gwarancyjnej zatrzymanej przez pozwanych z przysługującego jej od nich wynagrodzenia.

Zatem kwota ta wchodziła w zakres wynagrodzenia jej należnego od pozwanych.

Według twierdzeń powódki kwoty wskazanej nie otrzymała i stanowi ona brakujące wynagrodzenie określone umową i porozumieniami stron.

Skoro postępowanie o zaległe wynagrodzenie zostało już prawomocnie rozstrzygnięte w wyniku w wyniku rozpoznania sprawy I ACa 344/14 na dzień 17 października 2014r., co faktycznie przyjęto w ramach tamtego postępowania, bo wymagalność zwrotu kaucji była od 7 listopada 2012r., jako części potrąconego wynagrodzenia za wykonane zobowiązanie, to powództwo w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne.

Zachodzi w warunkach zachodzi, bowiem sytuacja tego rodzaju, że roszczenie poddane ocenie w przedmiotowym postępowaniu wchodzi w zakres roszczenia poddanego już prawomocnemu osądowi, a między wymienionymi roszczeniami zachodzi podmiotowa i przedmiotowa tożsamość.

Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa, podzielanego przez Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. O tym zaś, czy chodzi o tę samą lub inną podstawę faktyczną, a więc o ten sam lub odmienny stan faktyczny sprawy, nie rozstrzygają konkretne twierdzenia strony powodowej lub brak takich twierdzeń, lecz istnienie lub nieistnienie przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych, tj. zdarzeń lub stanów składających się na stan faktyczny, z którym norma prawna rozstrzygająca o słuszności żądania wiąże dochodzone skutki prawne /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r. III CSK 43/13, Lex nr 1427740/.

Tożsamość roszczeń powodująca odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 kpc zachodzi, kiedy jednakowy jest nie tylko przedmiot, ale także podstawa roszczenia /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971/12/226/.

Innymi słowy, chodzi tu o tożsamość podstawy żądania (sporu), jak również tożsamość okoliczności faktycznych uzasadniających te żądania, którą bada się na datę zamknięcia rozprawy /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 545/12, Lex nr 1353064/.

Powódka nie przedstawiła nowych okoliczności faktycznych powstałych po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku.

Materiał dowodowy na okoliczności zadłużenia pozwanych względem powódki z wykonanych przez nią robot budowlanych uległ sprekludowaniu z momentem prawomocnego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny.

Nie ma tu znaczenia, że obecnie powódka podnosi konieczność zwrotu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej, skoro kwota zatrzymana z tego tytułu wchodziła w zakres należnego jej wynagrodzenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto.

Żądanie zasądzenia kwoty zatrzymanej, jako kaucji gwarancyjnej, stanowiło de facto żądanie zasądzenia należnego wynagrodzenia. Kwota zatrzymana wchodziła, bowiem w zakres wynagrodzenia, które mocą porozumień stron mogło ulec zatrzymaniu do czasu i pod warunkami określonymi w umowie. Wobec tego żądanie zwrotu zatrzymanego wynagrodzenia z tytułu kaucji gwarancyjnej mieściło się w żądaniu należnego, ale nieuiszczonego przez pozwanych wynagrodzenia.

Należy tu wyjaśnić, że podstawa sporu, jako kluczowa dla kwestii tożsamości roszczeń i nie może być identyfikowana z terminem podstawa powództwa, czy podstawa faktyczna i prawna orzeczenia sądowego. Podstawa powództwa nie obejmuje stanowiska strony pozwanej. Natomiast podstawa faktyczna i prawna orzeczenia sądowego wyraża jedynie motywy takiego rozstrzygnięcia, a nie innego. To podstawa sporu jest kluczowa, bowiem limituje rozstrzygnięcie sądu. Jest, zatem pojęciem węższym niż podstawa faktyczna i prawna orzeczenia sądowego.

W konsekwencji należy uznać, że Sąd Rejonowy w sprawie zaskarżonej przedmiotową apelacją musiał orzekać o tej samej podstawie sporu. Na skutek wniesienia powództwa musiałby rozstrzygać o tym samym, co Sąd Apelacyjny, a dokładnie o części wynagrodzenia ostatecznie rozstrzygniętego przez tamten Sąd, w sprawie I ACa 344/14.

Takiej sytuacji nie można zaakceptować, bowiem sąd dysponując tymi samymi faktami musiałby rozstrzygać o części żądania już prawomocnie ocenionego, a powagą rzeczy osądzonej zostało objęte to, co Sąd Apelacyjny rozstrzygnął merytorycznie, czyli wysokość nadal ówczesnie należnego powódce od pozwanych świadczenia pieniężnego, w związku z wykonanymi przez nią pracami budowlanymi na dzień 17 października 2014r.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że przy tożsamości sporu, niniejsza sprawa z powództwa o zapłatę kwoty 3.799,87,-zł, jako brakującego wynagrodzenia powódki z tego powodu, że zostało bezpodstawnie według jej twierdzeń zatrzymane (jako kaucja gwarancyjna), wchodziło już w zakres merytorycznego orzeczenia o wynagrodzeniu jej należnemu.

Z tych względów pozew w niniejszej sprawie powinien ulec odrzuceniu na mocy art. 199 § 1 pkt 1 kpc.

Z uwagi na to, że orzeczenie Sądu Rejonowego oparło się na nieudowodnieniu roszczenia, a nie na kwestii niedopuszczalności powództwa z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, zaskarżone orzeczenie wymagało uchylecia, a następnie orzeczenia o odrzuceniu pozwu.

W tych warunkach należy uznać, poza niniejszym uzasadnieniem, zarzuty apelacyjne są bezzasadne, gdyż mogłyby dotyczyć innych okoliczności sprawy i wadliwego formalnie rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Dotyczą one kwestii

orzeczenia o oddaleniu powództwa, które okazało się ostatecznie nieprawidłowe, wobec konieczności formalnego odrzucenia pozwu.

Podsumowując, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 w związku z art. 199 § 1 pkt 1 kpc.

O kosztach procesu Sąd II instancji rozstrzygnął mając na uwadze wynik postępowania (art. 98 § 1 kpc).